



Grupa uczestników powstania z 1863 roku w pochodzie



Grupy po ходу przed gmachem Sejmu krajowego.

Hold Lwowa w wiekową rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki.

Dzień 14. października 1917 r. zakraśniał od świętnie w starym Sobieskich grodzie, bo i Lwów czcząc pamięć wielkiego Wodza Narodu, święto owo najprzepyszniej obchodził. Dnia onego miasto całe rozgorzało purpurą barw narodowych i krasą nalepek okiennych jak krwawniki. Balkon kamienic, poprzystrajane we wspaniałe narodowe flagi, które całowały wdzięcznie wizerunki i popiersia Naczelnika, zdawały się być li tylko sanktuarium Kościuszki.

Już od wczesnego ranka ulice miasta przepełnione ludnością wzorzystą przetykaną malowniczymi barwami strojów wiejskich, czyniły poważne, świąteczne wrażenie.

W bazylice katedralnej, zapelnionej po brzegi zebraniem obywatelstwem, ludem wiejskim i delegacjami wszystkich instytucji, odprawił arcybiskup ks. Bilczewski nabożeństwo pontyfikalne, dominikanin ks. prof. Junik wygłosił piękne kazanie, podnosząc szlachetne czyny Kościuszki, poczem opróżniono świątynię, gromadząc się przed głównym jej wejściem. Tu dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej, którą staraniem Komitetu Kościuszkowskiego wmurowano po prawej stronie głównego wejścia do bazyliki. Tablicę tę dzieło artysty rzeźbiarza p. Zygmunta Kurczyńskiego, zdobi w górnej jej części krzyż w brzoźnie odlany z wizerunkiem Tadeusza Kościuszki, dołną zaś — napis pióra poety Jana Kasprówicza. Napis brzmi: „Roku pańskiego 1917 za dni wielkiej wojny, kiedy z krwawymi zamętami Niezwyciężona wznosiła się Nadzieja, pamięci Tadeusza Kościuszki, w setną rocznicę Jego śmierci,

tablicę tę poświęcili Polacy. Na ludzie i z ludem Ojczyznę budować począł i tryumf jej przygotował“.

Przed zrzuceniem zasłony przemawiał w pięknych słowach, w imieniu Komitetu, członek prezydium p. Syroczyński, a po ostatnich jego słowach zabrzmiała rozgłosnie z tysięcy piersi polskich



Hold Lwowa w wiekową rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki: Fragment pochodu

potężna pieśń: „Boże coś Polskę“ i rozkołysała tłumy do pochodu, który prawdziwie po mistrzowsku Komitet ugrupował. Przodem kroczyła młodzież szkół średnich, za nią wspaniałe oddziały skautów i skautek dzielnie postępowały. Dalej młodzież szkół ludowych i zakładów wychowawczych, oraz licznie ze-

brany lud wiejski, który krasał nastrój i strojem swoim i pieśnią polską. Dalszą część pochodu tworzyły stowarzyszenia i organizacje przemysłowe i rzemieślnicze, Towarzystwo strzeleckie w strojach narodowych, Izba lekarska, Związki handlowe, Instytucje finansowe, Izba handlowa i przemysłowa, stowarzyszenia izraelskie, Zarząd izraelskiej gminy wyznaniowej z rabinami, reprezentacja Rady powiatowej z chłopami, urzędnicy Wydziału krajowego i magistratu i w. i. Pochód zamykali uczestnicy powstania z 1863 r., rektoraty i grona profesorów, członkowie Rady przybocznej, posłowie i Komitet obchodu Kościuszkowskiego. Wszystko to poważnie krocząc ulicami miasta, zdążyło do ogrodu Pojeznickiego, noszącego od tej chwili nazwę ogrodu Tadeusza Kościuszki, gdzie miało nastąpić poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę pomnika Kościuszki.

Tu z trybuny, przed ceremonią poświęcenia kamienia, grzmiły mowy, w gorące wiążąc się myśli i rozpalając serca zebranej masy narodu. Mówili: p. Walenty Halski, p. prezydent Dr. Ratowski, p. radca dworu Siwczyński imieniem reprezentacji kraju, p. poseł Celecki, a zakończył p. Kazimierz Tyszkowski imieniem młodzieży akademickiej nader porwijącymi słowami, poczem dokonano wmurowania aktu położenia kamienia węgielnego pod pomnik Kościuszki. Akt ten brzmi: „Polacy w setną rocznicę śmierci Naczelnika Narodu, Tadeusza Kościuszki, na tem miejscu pomnik mu wzniesić postanowili“.

Po skończonych ceremoniach, każdy opuszczając pamiątkowe i drogie sercu polskiemu miejsce, myślał tylko i mówił:



Podziwianie kamienia węgielnego: Szpalier młodzieży skautowej.



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej: (X X)

Hold Lwowa w wiekową rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki.